26 (1500). Cena 500 mk. Włocławek, sobota dnia 9 czerwca 1923 r. Rok VI

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata na miejscu mk. 12.500, na prow. mk. 14,375. Za odnoszenie do domu dolicza się 1500 mk. Ogłoszenia za wiersz nonparel. pierwsza strona 450 mk., druga i trzecia 350 mk., czwarta 8-łamowa 150 mk. Ogł. drobne po 200 m. za wyraz, tłust. druk. podwójnie Najmn. ogł. 2000 mk. Dla zagran. ceny o 200 proc. wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

Spadek waluty.

W ostatnich dniach, poczynając od chwili, gdy nowy rząd z przewagą narodową rozpoczął sprawowanie swoich obowiązków, marka polska bezustannie spada. Ten niepomierny spadek marki jest zupełnie niezrozumiałym i nieusprawiedliwionym względami politycznemi. Położenie wewnętrzne w kraju się poprawia, wywóz do tego stopnia wzrasta, że w ostatnim miesiącu już przewyższył przywóz. W kraju istnieje zadowolenie, że nareszcie po socjalistycznych doświadczeniach i niepokojach, zbliża się czas pracy twórczej, a pomimo to marka spada. Jakaż tego przyczyna? Nie ulega wątpliwości, że na zniżkę marki polskiej działają te same czynniki, które podały sobie ręce, aby niedopuścić do większości narodowej w Sejmie, aby podtrzymywać dalszy zamęt aż do zniszczenia państwowości polskiej. Niestety! Musimy sobie to powiedzieć otwarcie, że takich wrogów posiadamy wewnątrz kraju, oni to wywołują to przesilenie finansowe.

Zmiana rządu, do którego wchodzi nieco mocniejszy żywioł narodowy, jest pierwszem posunięciem, zmierzającem do umocnienia naszego państwowego bytu. Nie podoba się to wrogom, dlatego dokładają wszelkich sił, aby ośmieszyć w oczach społeczeństwa nowy gabinet. Pomiędzy innemi obniża się za pomocą spekulacji markę polską, aby wmówić w szerokie masy, że obecny gabinet niezdolny jest do sprawowania rządów, bo marka polska spada wprost katastrofalnie. Jeżeli naród nie da się poznać tym manewrom nastąpią inne zarządzenia wroga, aby przeszkodzić obecnemu rządowi, w pracy twórczej. Oto już są przygotowane strajki, znajdą się pieniądze dla podtrzymania bezrobocia, byleby tylko wywołać zamęt.

Powinniśmy być uświadomieni o tych przeszkodach i tym śmielej stawić im czoło. Są to ostatnie wysiłki socjalizmu i międzynarodowego żydostwa. Gdy je pokonamy, wróg już nie będzie sobie poczynał tak śmiało w niszczeniu naszej państwowości, jak do tego czasu.

Bądźmy wytrwałymi, nie przerażajmy się wobec tych przeszkód, które wobec stanowczej woli narodu muszą upaść.

Rząd polski, skoro upora się z najgłówniejszemi przeszkodami, wejrzy w działalność spekulantów, którzy grają na obniżenie marki polskiej.

Czekają dogodnego momentu!

Baczność Kolejarze!

Jak wiadomo w maju wybuchł w poznańskich warstwach kolejowych trzygodzinny strajk demonstracyjny. Stwierdzić trzeba, że strajk ten miał podłoże czysto ekonomiczne, ponieważ w dzień poprzedni była wypłata pracownikom warsztatowych która z powodu potrącenia różnych zaliczek wypadła tak znikoma, że niektórzy pracownicy otrzymali po kilka tysięcy marek na dwutygodniowe utrzymanie. Rozgoryczenie wśród warsztatów było tak wielkie, że groził dziki strejk, którego następstwa byłyby nieobliczalne. Na ogólnem zebraniu warsztatowców uchwalono wysłać do Warszawy delegację, składającą się z przedstawicieli wszystkich związków kolejowych celem uzyskania odpowiednich zapomóg. W delegacji reprezentowane były 4 związki, mianowicie P.Z.K., Z.Z.K. i związek Konduktorów. W Warszawie delegaci poszczególnych związków udali się do swoich centralnych zarządów dla współdziałania wobec władz.

Należałoby oczekiwać, że wszystkie związki bez względu na swój kierunek, mając na uwadze grożące niebezpieczeństwo, starać się będą w Ministerstwie Skarbu o zlikwidowanie zatargu drogą uzyskania zapomóg. Lecz stało się inaczej. Zarząd Główny Z.Z.K. oświadczył wręcz dwom delegatom Z.Z.K. z Poznania, że w tej sprawie ręki przyłożyć nie myśli, i że delegaci mogą robić co uważają za stosowne. Na takie oświadczenie głównych swoich przywódców delegaci Z.Z.K. udali się do zarządu głównego Polskiego Związku Kolejowców i przyłączyli się do delegacji wspólnej, która pod wodzą posłów Chacińskiego, prezesa Klubu Chrześć. Demokracji, Paczkowskiego i Dolanowicza udała się do Ministerstwa Skarbu. Po długotrwałych pertraktacjach, w których wyżej wymienieni posłowie oraz poseł Jachimiak ze Zw. L.N. kilkakrotnie interwenjował, i zdołano przekonać Ministerstwo Skarbu o konieczności udzielania wydatnej zapomogi. Ministerstwo Skarbu zgodziło się udzielić jednorazowej bezzwrotnej zapomogi w wysokości od 150 tysięcy do 400 tysięcy marek.

Dlaczego w tym wypadku Zawodowy Związek Kolejarzy (Z.Z.K.), który jak wiadomo zawsze jaknajgłośniej krzyczy o upośledzeniu kolejarzy, nie brał oficjalnego udziału w delegacji do Ministerstwa Skarbu? Odpowiedź nietrudna, skoro się weźmie pod uwagę oświadczenie członka zarządu głównego pana Buczka do przedstawiciela związku pocztowców p. Mucharskiego. Pan Buczek oświadczył wyraźnie: „*My obecnie nie mamy interesu w tem, aby wzburzenie łagodzić; my wystąpimy dopiero wtedy, gdy nadejdzie dogodny moment.*“

Poprzednio już starali się przed stawiciele Z.Z.K. w Poznaniu wpłynąć na zarząd okręgowy Polskiego Związku Kolejowców, *aby strajkujących kolejarzy puścili samopas* i nie starali się o złagodzenie zatargu. Z wiadomości, ktore nadeszły z innych niedomagań ekonomicznych, stara się rozpalić zarzewie strajku, który miał by wybuchnąć w dogodnym dla Z.Z.K. względnie dla ich politycznych opiekunów P.P.S. momencie.

Takim momentem miał być niewątpliwie moment objęcia rządów przez nową większość polską. Na tę chwilę przygotowane były od dawna strajki, a hasło rozpoczęcia miało paść na kolei i to dla skompromitowania byłego zaboru pruskiego, który w oczach czerwonych obrońców robotnika z P.P.S. jest „twierdzą reakcji“, początek miały zrobić warsztaty poznańskie. Na szczęście zabiegi posłów z Chrześć. Demokracji oraz zrozumienie okazane przez Ministerstwo Skarbu popsuło tym razem szyki czerwonym towarzyszom; dlatego też oficjalnie nie przyłączyli się do wspólnej delegacji, bo złagodzenie zatargu odbierało im broń w walce politycznej. Niedostateczne uposażenie kolejarza Z.Z.K. chciał wyzyskać dla walki politycznej, *chciał wywołać strajk na Kolei w chwili zmiany rządu*, aby potem w czerwonej prasie wrzeszczeć na całe gardło, *że kolejarze urządzili strajk demonstracyjny przeciwko nowemu rządowi*.

Jednakże kolejarzy poznańscy poznali się na bezczelnej grze Z.Z.K, gdyż na ogólnem zebraniu, zwołanem po powrocie delegatów z Warszawy, dwaj delegaci z obozu Z Z K. ujawnili obłudne stanowisko zarządu głównego Z.Z.K. w Warszawie, który z niedoli robotnika polskiego wybić chce monetę polityczną. Zebranie kolejarzy po wysłuchaniu sprawozdania delegatów wyraziło potępienie Związku Zawodowego Kolejarzy, ponieważ wciąga kolejarzy w walkę polityczną wyzyskując ciężkie ich położenie. Zebranie uchwaliło także rezolucję, w której wzywa wszystkich kolejarzy, do wstępowania do tych tylko związków, które w ostatnich zabiegach nie szczędziły starań dla polepszenia bytu kolejarzy. Posłom którzy poparli starania delegatów w Warszawie, zebranie wyraziło gorące podziękowanie.

O takiej bezwstydnej grze zarządu głównego Z.Z.K. powinni wiedzieć wszyscy kolejarze w Polsce aby w przyszłość stronić od Związku, który zamiast starać się o polepszenie bytu kolejarzy, chce z ich nędzy ukuć broń dla walki przeciwko rządowi.

Justus.

Polska więcej wywozi niż przywozi.

Główny urząd statystyczny komunikuje: Przywóz do Polski wynosił w marcu b. r. ogółem 300 439 tonn, wartości 812.2 miljardów mk; w tem 24.9›3 tonn węgla i koksu, wartości 9,3 miljardów marek.

Wywóz z Polski wynosił ogółem 2.151.204 tonn, wartości 1 183 5 miljardów mk, w tem węgla i koksu 1 635 287 tonn. wartości 386 miljardów mk.

Jak z powyższych liczb wynika, bilans handlowy Polski był w marcu r. b. wybitnie czynny, gdyż wartość wywozu pokryła 145.7 procent wartości przywozu.

Dla porównania przytaczamy poniżej dane za marzec 1921 r.: przywóz wynosił ogółem 433.997 tonn, w tem 364.555 tonn węgla i koksu, wywóz 297.023 tonn, w tem 57.840 tonn węgla. Ażeby umożliwić porównanie musimy z obrotu obu lat wyodrębnić węgiel, ktory dzięki przyłączeniu Górnego Śląska z artykułu przywozowego stał się wywozowym. Otrzymamy wówczas, że przywóz (bez węgla) w marcu 1923 r. wynosił 275.536 tonn, w marcu 1922 r. — 69.442 t: wywóz zaś w marcu 1923 r. — 515 917 tonn, w marcu 1922 r. — 239.183 tonn.

Porównanie powyższe ilustruje niezmiernie szybki wzrost naszego obrotu towarowego z zagranicą.

Misja rolnicza francuska do Polski.

Zapowiedź przyjazdu misji rolniczej francuskiej wzbudziła duże zainteresowanie w sferach rolniczych i ziemiańskich w Polsce ze względu na znaczenie, jakie jej nadają sami członkowie misji z p. Senatorem Noulensem na czele.

Misja ta, mająca początkowo cechy wycieczki, przybrała charakter misji ekonomiczno-rolniczej. Dowodem tego najlepszym, że obok głównego inicjatora misji, p. Senatora Noulensa, b. ministra rolnictwa oraz wpływowego dyplomaty, stanęli najwybitniejsi przedstawiciele sfer rolniczych oraz rządowych francuskich, a mianowicie: pp. margr. de Vogüé, hr. de Nicolay, L. Thomassin, J. hr. de Laguiche, hr. O. de la Rochefoucauld, A. Toussaint, prof. Saribaux i prof. Hitier, p. de la Doucette, p. de Rieu, oraz p. A. Manebre'a.

P. margr. de Vogüé jest prezesem Tow. Rolniczego Francji, członkiem Akademji Rolniczej i Najw. Rady Rolniczej.

P. hr. de Nicolay jest wiceprezesem Tow. Roln. Franc. i prezesem Zrzeszenia francuskich Właścicieli Lasów.

P. L. Thomassin, członek Akademji Rolniczej, jest znanym we Francji rolnikiem praktykiem.

P. hr. J. de Laguiche, sekretarz Związku Zawod. Hodowców bydła, jest znanym hodowcą bydła rasy Charolais.

P. hr. O. de la Rochefoucauld, członek Najwyższej Rady Rolniczej, słynie jako specjalista praktyk w zakresie hodowli drobiu.

P. M. Toussaint, pierwszorzędny działacz w ruchu syndykalno-rolniczym francuskim, jest delegatem Związku Centralnych Syndykatów, zarazem sekretarzem generalnym Międzynar. Związku Zrzeszeń Rolniczych, do którego należy również Związek Polskich Organizacji Rolniczych.

P. Soribaux i Hitier są profesorami Narodowego Instytutu Rolniczego w Paryżu, a zarazem delegatami francuskiego Ministerstwa Rolnictwa.

P. Robert de la Doucette jest sekretarzem Tow. Roln. Franc., a p. Robert de Rieu-sekretarzem Zw. Centr. Franc. Syndyk. Roln.

P. André Menabre'a, sekretarz jeneralny Tow. „France Pologne", jest współ-inicjatorem misji.

Członkowie misji — według relacji delegatów polskich na Kongres Rolniczy, który odbył się niedawno w Paryżu, na specjalnej konferencji w sprawie podróży po Polsce — dali wyraz radości, iż będą mogli zapoznać się z przedstawicielami ziemiaństwa i rolnictwa w Polsce oraz z ich warsztatami pracy, ich wytwórczością i uprzemysłowieniem.

Misja przybywa do Polski w niedzielę d. 10 b. m. przez Dziedzice, skąd przyjedzie do Warszawy tegoż dnia o g. 4 m. 30 pp.

Misję powitają na dworcu w stolicy przedstawiciele organizacji rolniczych polskich.

Szczegółowo opracowany program pobytu misji zapowiada szereg przyjęć i zebrań oraz zwiedzenie instytucji itp.

Punktem kulminacyjnym zebrań, mających na celu nawiązanie stosunków między przedstawicielami rolnictwa francuskiego a przedstawicielami sfer rolniczych i ziemiańskich polskich, będzie raut urządzany w d. 11 czerwca w Resursie Kupieckiej przez Stow. Ziemianek Polskich z udziałem przedstawicieli Rządu i innych sfer towarzyskich Warszawy. Na raucie tym dadzą się słyszeć: Dygas, Mokrzycka i prof. Lawicki.

Zaproszenia na raut w biurze Polskich Organizacji Rolniczych (Gmach C T R., ul. Kopernika 30).

Od d. 13 czerwca misja rolnicza rozpoczyna podróż po Polsce według marszruty następującej: Janów, Sobieszyn, Brzozowa, Puławy, Przeworsk, Zarzecze, Lwów, Kraków, Osiek, Chorzów, Kościen, Boników, Posadów, Poznań, Toruń, Łysomice, Krośnie wice, Suchodębie, Kutno, Mieczysławów, Mierosławice, Łęki, Walewice, Warszawa.

Na szlakach tych misja zwiedzi cały szereg gospodarstw rolnych, hodowlanych i przemysłowo rolnych, że wspomnimy tutaj Instytuty i szkoły rolnicze, Izby Rolnicze, Organizacje Rolnicze, fabryki azotu, (Chorzów), cukrownie (Przeworsk), fabryki maszyn rolniczych (Cegielski) i inn.

Całokształt programu pozwoli uczestnikom misji zapoznać się niemal ze wszystkiemi przejawami polskiego życia rolniczego i przemysłowego.

Co niesie dzień?

CZERWIEC 9 SOBOTA	Dziś: Felicjana m. Słow.: Sławoja. Jutro: 3 po Św., Małgorzaty król. Wschód słońca o g. 3.32 Zachód o g. 19.46 Wsch. księżyca o g. 1.20 Zachód o g. 14.31

Procesja Bożego Ciała. Na zakończenie uroczystości Bożego Ciała, t. j. we czwartek jako w oktawę, wyruszyła z kościoła OO. Reformatów wspaniała procesja do ołtarzy zbudowanych na mieście. Procesję celebrował J. E. ks biskup Zdzitowiecki w asyście Kapituły i licznego kleru. Wszystkie stowarzyszenia chrześcijańskie na czele ze Stow. Rzemieślników Chrz. i Robotników Chrześc. wzięły udział w procesji. Oddział wojska z karabinami, biorący udział w procesji, dawał pojedyńcze salwy przy każdym ołtarzu. Pierwszy ołtarz zbudowany był przez p. Międocia przy Hotelu Polskim, drugi przez Policję Państwową przed gmachem Komisarjatu Policji, trzeci przed ogrodem kolejowym przez pracowników kolejowych, a ostatni przez Magistrat przed gmachem Magistratu. Przy wszystkich ołtarzach chór gimnazjum p. Steinbokówny wykonał piękne pienia pod dyrygencją prof. Bojakowskiego. W procesji brała udział orkiestra kolejowa. Porządku wobec wielkiego natłoku przestrzegała policja.

Święcenia kapłańskie. W dniu jutrzejszym o godz. 8 rano Najdost. Pasterz diecezji udzieli święceń kapłańskich djakonom, kończącym ostatni kurs seminaryjski. Nazwiska święcących się podamy jutro.

Komunja generalna. W dniu dzisiejszym o godz. 8 rano w kościele OO. Reformatów odbędzie się Komunja generalna dzieci, uczęszczających do szkół powszechnych.

Odpust i nabożeństwo Serca Pana Jezusa. Ojciec święty oprócz odpustów św. Józefa i św. Stanisława zatwierdził dla nowej parafji odpust Serca Pana Jezusa, który stale parafja św. Stanisława obchodzić będzie w niedzielę po oktawie Bożego Ciała. W nadchodzącą niedzielę z racji odpustu Serca P. Jezusa suma o godz. 11 ej i nieszpory o 4-ej odprawione będą z wystawieniem N. Sakramentu. Codziennie przez cały miesiąc czerwiec w kościele św. Stanisława odprawia się w dni powszechne o godz. 7 wieczorem nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu ku czci Serca Pana Jezusa.

Z Chrześcijańskiej Demokracji. W dniu 10 b. m. (niedziela) o godz. 5 popołud. w lokalu przy ul. Maślanej 2 odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie Chrz. Demokr., Koła miejscowego wraz z udziałem przedstawicieli Lipna, Aleksandrowa Ciechocinka i Brześcia. Na porządku obrad jest sprawozdanie poselskie i wybory nowego Zarządu.

Zakończenie roku szkolnego w szkołach nastąpi d. 16 czerwca.

Napływ uczniów. Do szkół średnich, a przedewszystkiem państwowych napływ młodzieży jest tak wielki, że szkoły państwowe nie będą mogły ani w połowie uwzględnić zgłaszających się uczenic i uczniów.

Nowy chodnik. P. Stefan Piotrowski przystąpił do układania chodnika przed swoim pięknym domem przy rogu ul. Brzeskiej i Przedmiejskiej. Na chodniku zuska wiele Bazar Chrześcijański, zajmujący cały parter w tym domu.

Nie wyprzedawać domów. Krzywdząca prawa o ochronie lokatorów zmusiły właścicieli domów, wyłącznie polaków, do wyzbywania się swych nieruchomości często na rzecz obcych, jako posiadających większe kapitały. Bolszewizm wywłaszczeniowy już niedługo się skończy. Opłata za lokale będzie pobierana według norm z r. 1914 licząc po 2.60 złp. za rubla. Krzywda więc będzie naprawiona. Nie należy zatem wyprzedawać domów. Kto przecierpiał tak długo, niechaj wytrwa do końca. Pokusa sprzedaży jest bardzo wielką, ponieważ mniejszości, rządzone przez Icków Grinbaumów, nagromadziły tyle pieniędzy, że gotowe są płacić wszelkie ceny. Obowiązek jednak obywatelski nie pozwala nam na wyzbywanie się nieruchomości.

Poświęcenie Banku. Filja Banku dla Handlu i Przemysłu, otwarta w tym roku w naszem mieście przy zbiegu ul. Żabiej i 3-go Maja, została w dniu wczorajszym poświęcona o g. 5 po poł. Staraniem p. dyr. Ziętarskiego w dniu wczorajszym w katedrze o g. 8 r. zostało odprawione uroczyste nabożeństwo na intencję pracowników Banku. Cały personel Banku na czele z p. dyrektorem Ziętarskim był na mszy św., którą odprawił ks. kan. Kruszyński.

Z targu. Na wczorajszym targu notowano następujące ceny: masło 7000—7500 mk. funt, jaja 7500 mk. mendel (15 sztuk), mleko 1000 mk. kwarta, kartofle 12000 mk. korzec, ryby 5000 mk. funt, gęś 70000—75000 mk., kura 15—20 tysięcy mk.

Dowieziono dużą ilość zieleni, kwiatów i grzybów, ceny ostatnich były bardzo wysokie.

O bruki kostkowe. Po wykończeniu pięknego skwewu na Pl. Kopernika, nie pozostaje nic innego, jak ułożenie bruku kostkowego przynajmniej poczynając od wylotu ul. Gdańskiej przez Plac Kopernika do ul. Cyganki. Jest to najruchliwsze miejsce w mieście. Bruk kostkowy ułożony na tej niewielkiej przestrzeni byłby prawdziwą ozdobą miasta. Kamieniołomy taterskie w Małopolsce wytwarzają w wielkiej ilości granitową kostkę brukową. Niechaj Sz. Magistrat weźmie sobie za pierwszy obowiązek ułożenie w tem miejscu bruku kostkowego, a pozostawi po sobie dobre wspomnienie i wdzięczność.

Jeden dzień Młodej Opery Warszawskiej w Włocławku. Tylko jeden koncert Młodej Opery Warszawskiej p. Ardatti'ego, bohaterskiego barytona lirycznego, ulubieńca Warszawy, odbędzie się 12 b. m. (wtorek) o godz. 8.30 punktualnie w sali kinematografu »Nowości«. Treść koncertu przedstawia się nadzwyczajnie bogato: śpiew, muzyka, tańce, humor. Prócz p. Ardatti'ego ukaże się również sława teatrów warszawskich p. Marja Borsakowska, śpiewaczka koloraturowa. Tańce klasyczne odtworzą primabalerina i baletmistrz pp. Aleksandryjscy z teatru »Wielkiego« w Warszawie przy fortepianie p. Ireny Litwińskiej, która wykona szereg poważnych utworów solo. Humor krzesać będzie p. Modzelewska, głośna ze scen krakowskich i warszawskich, słynna również deklamatorka.

Bilety nabywać można w księgarni Heleny Kozińskiej (dawniej Wilczyńskiego), a w dzień koncertu przy wejściu.

O nowy chodnik. W związku z bardzo poważnemi robotami, jakie Mag strat rozpoczął na Pl. Kopernika zapewne będzie ułożony nowy chodnik przed katedrą naprzeciwko dzwonnicy. Wobec uporządkowania skweru chodnik ten w takim stanie, w jakim znajduje się obecnie, żadną miarą pozostać nie może.

KILKUWIERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE.

× W marcu wydobyto w Polsce soli: sól kamienna 18941.895 ton, warzonka 10265.163 tony. Razem: 29107.058 ton. Produkcja soli potasowej w Kałuszu wynosiła 4615 ton, a kaiuitu 2316 ton; razem 6961 ton.

× Partje lewicowe w Sejmie, które przed przesileniem rządowem przemawiały za podniesieniem stawek co do podatku gruntowego, obecnie je zniżają do minimum, aby w ten sposób utrudniać działalność nowego rządu.

× Z Poznania donoszą, że wzrost drożyzny za czerwiec wynosi 3.80%.

× W Krakowie aresztowano około 300 czarnogiełdziarzy, którym skonfiskowano wiele walut zagranicznych i 30 miljonów mkp. Czarnogiełdziarze w drodze do komisarjatu podarli wielką ilość walut zagranicznych.

× Bolszewicy przemianowali gimnazjum w Żytomierzu na gimnazjum imienia Dąbala. Najnikczemniejszy ten zdrajca objeżdża polskie kolonje w Rosji i agituje przeciwko Polsce.

× Lloyd George wystąpił w obronie bolszewików, nawołując do nawiązania stosunków z bolszewikami. Teraz się okazuje, co było źródłem nieprzychylności Lloyd George'a względem Polski.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

× Bolszewicy urządzili w Rosji wielką zbiórkę, która będzie przeznaczona na flotę powietrzną.

× W Berlinie zastrajkowali robotnicy na kolejach podziemnych.

× Liczba bezrobotnych w Szwecji w ciągu ostatniego miesiąca zmniejszyła się o 8.200 i wynosi obecnie 35 200 osób.

× Rząd Mussoliniego zatwierdził projekt prawa wyborczego dla kobiet. Czynne prawo wyborcze przy wyborach miejskich przysługuje kobietom które ukończyły 25 lat życia i posiadają wykształcenie wyższe.

× W Tokjo aresztowano 100 komunistów, obwinionych o spisek przeciw państwu.

RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 8. VI.

Dolar	61.900
Funt angielski	288.000
Frank francuski	3.990
Marka niemiecka	0.77
Korona czeska	1 845
Frank szwajcarski	11.500
Korony austrjackie (100)	81.00

TELEGRAMY.

Kongres antysemicki w Wiedniu.

WIEDEŃ. (A.W.) Wyznaczony na 10 b. m. kongres antysemicki w Wiedniu, który miał odbyć się z wielkiemi uroczystościami, odroczony został na jesień, ze względu na wybory, rozpisane na ten czas. Inicjatorzy kongresu doszli do wniosku, iż w przededniu wyborów znaczenie propagandystyczne kongresu będzie nierówni większe.

Katowanie robotników jadących do Francji.

GDAŃSK, 8. 6. Robotnicy polscy, udając się do północnej Francji, są w Gdańsku stale narażeni na szykany, a nawet czynne napaści ze strony policji gdańskiej. Przed niedawnym czasem, cała grupa robotników zatrzymana została przy wsiadaniu

na okręt, poczem kilku robotników odprowadzono do aresztów pod pozorem obrazy policji gdańskiej. Podczas aresztowania jeden z funkcjonarjuszów policyjnych wołał:

— Ja wam dam jechać, przeklęci Polacy, do naszego zagłębia Ruhry i pracować dla Francuzów. („Ich werde euch helfen, ihr verfluchte Polakken nach unserem Ruhrgebiet zu fahren, und für die Franzosen arbeiten!").

W komisarjacie policji w Nowym Porcie został jeden z robotników, J. Margoła z Grudziądza tak pobity i tak skopany, że musiał być odstawiony do lazaretu więziennego, gdzie przebył dwa tygodnie. Pielęgnowali go jedynie sanitarjusze, gdyż pomocy lekarskiej odmówiono mu. Przyczyną pobicia rozpoczętego uderzeniem w twarz była odpowiedź Margoły na postawione mu pytanie dokąd jedzie.

Klub niemiecki przeciw Senatowi Gdańskiemu.

GDAŃSK, 8. 6. Tutejsze pisma niemieckie twierdzą, jakoby obecny odruch społeczeństwa polskiego przeciw Senatowi Gdańskiemu, był jedynie taktycznem posunięciem ze strony „nacjonalistów" polskich. W odpowiedzi na to gdańskie pisma polskie podkreślają, iż za wnioskiem pos. Strońskiego w sejmowej komisji spraw zagranicznych, głosował również przedstawicel Niemców, ks. kanonik Klinke, zaś na plenum Sejmu, za rezolucją komisji spraw zagranicznych, motywowaną przez pos. Strońskiego, głosowały jednomyślnie wszystkie stronnictwa sejmowe wraz z mniejszościami narodowemi z klubem niemieckim na czele. Okoliczność ta najlepiej stwierdza bezpodstawność twierdzeń prasy gdańskiej.

Krwawe rozruchy w Lipsku.

BERLIN, 7.VI. Z Lipska donoszą, że wczoraj miasto to było znów widownią wielkich demonstracyj, które doprowadziły nawet do rozlewu krwi. Powód do demonstracji dało zebranie socjalistów, po którem tłumy młodzieży i żywiołów komunistycznych zaczęły demonstrować po ulicach. Zachowanie tłumu skłoniło policję do wystąpienia przeciw demonstrantom. Wywiązała się walka między obu stronami, przyczem policja użyła broni. 7 ludzi zostało zabitych, a przeszło 100 odniosło ciężkie rany. Dyrektor policji lipskiej wydał obecnie zakaz odbywania zgromadzeń i demonstracji.

Stracenie okrutnego mordercy.

POZNAŃ, 7.VI. Dziś o godz. 6 ej rano na forcie № 6 rozstrzelano mordercę rodziny Kosterów w Piątkowie, Antoniego Sobczaka. Zbrodniarz w ostatnich dniach okazywał wielką skruchę, a po urzędowem zawiadomieniu go o terminie wykonania wyroku, co nastąpiło na 12 godzin przed straceniem, poprosił o księdza. Zapytany o życzenie przedśmiertne skazaniec wyraził chęć otrzymania papierosów i jedzenia. Przed spowiednikiem, który wkrótce przybył, Sobczak płakał, żałując popełnionych zbrodni. Zapytany o motywy odpowiedział, że nie może sobie zdać sprawy w jaki sposób mógł popełnić morderstwo, oraz, że chciałby przeprosić wszystkich ludzi, ale nie wie jak to zrobić. Rychłym rankiem skazańca przeprowadzono na plac stracenia, gdzie mimo wczesnej pory zebrało się sporo ludzi, chcących przyjrzeć się okrutnemu mordercy.

Odrębny pokój grecko-turecki.

WIEDEŃ, 8,6. (Pat). „Neue Freie Presse" donosi z Lozanny: W kołach greckich słychać, że Venizelos w najbliższym czasie poczyni kroki u przewodniczącego konferencji sir Rumbolda i u gen. Pella oraz u delegata włoskiego o uzyskanie zgody na zawarcie odrębnego pokoju między Grecją a Turcją.

Zawodowi bandyci sowieccy.

Planowany napad na Polskę.

LWÓW, 8.VI. Dochodzą wieści że bolszewicy noszą się z zamiarem zorganizowania takich samych napadów na pograniczu Polski, jakie urządzili w roku minionym. Rola ta przypada pierwszemu korpusowi, którego sztab stoi w Winnicy. Dowódcą jego jest niejaki Prymakow.

Przy korpusie są organizowane dwa konne oddziały po 120 ludzi każdy. Oddział taki będzie rozpadał się na grupy, które w razie potrzeby mogą rozpryskiwać. Składają się one przeważnie z dezerterów ukraińskich.

Zawodowi ci bandyci planują napaść na Polskę w okolicach Krzemieńca i przedrzeć się tędy do Wschodniej Małopolski.

Jeszcze jeden objaw bankructwa socjalizacji.

MOSKWA. (AW). »Prawda« i »Trud« ubolewają nad marnym gatunkiem fabrykatów przemysłu rosyjskiego. Zapałki nasze — pisze »Trud« albo się nie zapalają, albo strzelają, jak proch. Krzesła łamią się, pióra drapią, materjały rozłażą się, jak pajęczyna. Dzienniki zwracają na to uwagę związków zawodowych wzywając je, aby interwenjowały w sprawie podniesienia jakości produkcji przemysłu rosyjskiego.

Przemysłowcy angielscy po stronie Francji.

LONDYN. (AW). Związek narodowy przemysłowców angielskich zwrócił się do rządu angielskiego z memorjałem, przedstawiającym pogląd przemysłu angielskiego na problem reparacyjny. Memorjał ten podkreśla, iż od Niemiec należy żądać istotny gwarancji zarówno natury zewnętrz.,jak i wewnętrz. W dziedzinie wewnętrznej memorjał przemysłowców domaga się zabezpieczenia w postaci odpowiedniego systemu podatkowego i zaprzestania ciągłych emisji pieniędzy papierowych. Jednocześnie memorjał protestuje przeciwko uprawianemu przez rząd Rzeszy systemowi subwencji dla kolei państwowych i innych przedsiębiorstw publicznych, gdyż w ten sposób cierpią interesa angielskie.

W zakończeniu przemysłowcy angielscy zapewniają o gorącej sympatji dla Francji i wyrażają życzenie, aby rząd angielski w regulowaniu problemu reparacyjnego współdziałał jaknajściślej z Francją.

Wzrost zadłużenia Skarbu maleje.

Gdy w marcu zadłużenie Skarbu w P. K. K. P. wzrosło o 667 miljardów, to w maju tylko o 215.

Zadłużenie skarbu państwa w P. K. K. P. wynosiło: w dniu 28 lutego 1.085 miljardów mk., w dniu 31 marca 1.752 miljardów mk., w dniu 30 kwietnia 2.161,5 miljardów mk., w dniu 20 maja 2.377 miljardów mk.

Jak widzimy, w dniu 31 marca zadłużenie wzrosło o 667 miljardów, w dniu 30 kwietnia już tylko o 409 i pół miljardów mk., zaś w dniu 30 maja zaledwie o 215 i pół miljarda.

Zadłużenie Skarbu zmiejszające się znacznie z miesiąca na miesiąc, jest następstwem zwiększonych wpływów podatkowych — głównie z podatków pośrednich, gdyż podatki bezpośrednie nie były jeszcze uchwalone, oraz z wpływów zwiększonych opłat skarbowych, tudzież kolejowych i pocztowych. Również decydująco na zmniejszenie zadłużenia Skarbu w P.K.K.P. wpływa znaczne zapotrzebowanie na bony złote.

44 miljardy zysku.

Tyle dała w roku ub. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa.

W myśl art. 18 ustawy Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej z dnia 7 grudnia 1918 r., zysk, jaki się okaże przy zamknięciu rachunków rocznych P.K.K.P., przelewa się na fundusz rezerwowy, o którego przeznaczeniu decyduje Sejm.

Ogólny zysk P.K.K.P. wyniósł:

za rok 1918	12.520.000 mk.	--fen.
„ 1919	178 543.435 „	40 „
„ 1920	3.298 752.489 „	47 „
„ 1921	8.964.332.142 „	69 „
„ 1922	44.015.761.380 „	23 „
Razem	56.469.909.447 mk.	79 fen.

Z zysku tego proponuje Preliminarz budżetowy r. b. przelanie do skarbu Państwa sumy 25.000.000.000 mk.

230 miljardów za bony złote.

Tyle uzyskał Skarb ze sprzedaży bonów.

Według danych tymczasowych rozkupione zostały w ciągu dwie serje bonów złotych. — Serja I A i Serja I B; — Serji I C sprzedano do chwili obecnej na sumę około 50 i pół miljardów mk. Ogółem do chwili obecnej ze sprzedaży bonów złotych osiągnął Skarb około 230 miljardów marek.

Sytuacja walutowa.

Sztuczna presja na rynku pieniężnym obcych dewiz. — Ministerstwo Skarbu pokrzyżuje zabiegi spekulantów.

Presja na rynku walutowym wzmaga się w stopniu nieuzasadnionym z punktu widzenia potrzeb gospodarczych, ostatnie bowiem dane o naszym bilansie handlowym wskazują, że Polska przeszła w okres czynnego bilansu płatniczego. — Nadwyżka więc walut zagranicznych, będąca rezultatem tego czynnego stanu naszego bilansu handlowego chowaną jest przez spekulantów w oczekiwaniu na zwyżkę kursu walut zagranicznych, nad czem usilnie pracują wrogie siły Polski.

Minister Skarbu wydał polecenie ujawnienia tych nadwyżek walut obcych, pochodzących z eksportu.

Skutki powodzi w pow. Częstochowskim.

Z różnych stron powiatu Częstochowskiego donoszą o strasznych spustoszeniach, jakie wyrządziła ludności ostatnia powódź.

W gminie Kamienica Polska zostały zerwane na Warcie wszystkie mosty. Pod Romanowem woda zniosła 16 klm. szosy, wiodącej z Częstochowy do Koziegłów. Około wsi Wanaty szosa została uszkodzona w trzech miejscach.

W Pocześnie zerwane zostały upusty i uszkodzone 2 młyny, a ponadto woda zniosła doszczętnie młyn Rozpondka we wsi Kuźnice. Wzburzone fale poniosły do Mykonowa całe mienie młynarza.

Naruszony również został dom młynarza Gromadzkiego we wsi Kocin. Woda zabrała część domu, oraz olbrzymie zapasy drzewa i desek ze znajdującego się przy młynie tartaku.

Z niektórych okolic powiatu brak wiadomości z powodu przerwanej komunikacji telefonicznej, wskutek poprzewracania słupów i poprzerywania drutów.

Donoszą nam z Koniecpola: Burza gradowa, jaka szalała w tutejszej okolicy w poniedziałek dn. 28 maja r. b. wyrządziła mieszkańcom olbrzymie szkody, niszcząc doszczętnie tegoroczne zasiewy. Żyta zniszczone zupełnie, pszenica i jęczmień do 60 procent. Ludność zrozpaczona wyruszyła w pole z kosami, by choć słomę zużytkować na paszę. Smutny też widok przedstawiają obecne żniwa.

Ogólny obszar zniszczonych zasiewów we wsiach Stary Koniecpol, Przysieka, Magdesz, miasteczko Koniecpol oraz części Radoszewnicy wynosi około 5.000 morgów.

Wytępienie bandy. Szerszenia.

W końcu maja w pow. Słonimskim wytępiono ostatecznie bandę słynnego Szerszenia, który był prawą ręką rozstrzelanego w roku ubiegłym bandyty Misiewicza, organizatora partyzanckodywersyjnych band, opłaconych przez Kowno. Banda Szerszenia, kryjąc się w trudno dostępnym błotnistym lesie, przez rok cały szerzyła postrach w powiatach Lidzkim i Słonimskim. Obławy dokonał komendant policji pow. Słonimskiego — Makowiecki z oddziałem 10 policjantów, którzy stoczyli z bandytami formalną bitwę. Szerszeń i 4 innych bandytów ponieśli śmierć. Jeden policjant został zabity, drugi ciężko raniony. (PAT.).

45 miljardów na popieranie ruchu budowlanego.

Ze względu na naglące potrzeby rozpoczętego ruchu budowlanego rząd zdecydował się wyznaczyć jeszcze przed uchwaleniem w Sejmie noweli do ustawy o rozbudowie miast, kredyt w wysokości 45 miljardów mk. na dalsze popieranie ruchu budowlanego.

Kredyt ten otrzymają do podziału banki samorządowe i państwowe we wszystkich dzielnicach.

Obecnie ustalany jest klucz podziału kredytów przyznanych.

Z Izbicy.

Tow. „Rozwój". Małe zainteresowanie.

W »Słowie Kujawskiem« z dnia 2 czerwca wyczytałem następującą wzmiankę: W Izbicy został założony oddział »Rozwoju«. Na czele oddziału stanął ks. Karol Chmielewski.

Miasteczko Izbica Kujawska jest nadzwyczaj zażydzona. W rękach żydowskich znajduje się, z małemi wyjątkami prawie, cały handel. Żydzi zachowują się w Izbicy jak w mieście swojem. To też grono osób z miejscowym wikarym na czele założyło oddział Tow. »Rozwój«, mający na celu unarodowienie handlu. Niestety praca nie spotkała większego poparcia i należytego zrozumienia wśród miejscowej ludności. Dwory okoliczne zupełnie prawie nie przystąpiły do współpracy w Izbickim oddziale Tow. »Rozwój«, ludność wiejska zaś po dawnemu sprzedaje żydom i kupuje od żydów. W gronie samego Towarzystwa brak tej wytrwałej, owocnej pracy, jaka cechować winna każdego członka, który rozumie zadania Towarzystwa, do którego należy. — Dnia 3 b. m. odbyła się w Izbicy zabawa taneczna, której dochód przeznaczony był na wzmocnienie tej wolności. Inicjatorowie tej zabawy, jednocześnie członkowie Tow. »Rozwój«, zaprosili do wzięcia w niej udziału także żydów i żydówki, jakby bez nich zabawa nie mogła się odbyć.

Zarząd jednak »Rozwoju« ma nadzieję, iż przy współpracy wielu ich członków, którym nie brak zapału i zrozumienia swego zadania oraz przy poparciu Włocławka, który od czasu do czasu przyśle jakiego prelegenta z odczytem uświadamiającym, wywiąże się ze swego obowiązku.

Izbiczanin.

Z Mąkolna

(pow. Kolski).

W ostatnią niedzielę maja r. b. odbyło się w Mąkolnie uroczyste poświęcenie nowego sztandaru Straży Ogniowej. Po sumie odprawionej w kościele miejscowym zebrał się na placu przed kościołem tłum osób, patrzących czy biorących udział w uroczystości. Przybyły straże ogniowe ze Sompolna, z Babiaka, z Lubstowa, deputacja z Dąbia, wszystkie ze sztandarami, oraz dwie orkiestry strażackie, ze Sompolna i z Babiaka. Kościół i brama kościelna były przystrojone w girlandy i chorągiewki o kolorach narodowych. Z trybuny przygotowanej na placu przed kościołem przemówił miejscowy proboszcz, ks. W. Gajzler, poczem poświęcił sztandar. Przemawiali jeszcze: prezes straży, a obywatel miejscowy p. M. Miech i naczelnik straży oraz jej założyciel, dzielnie ją prowadzący p. L. Rakowski, nauczyciel ze Siedlisk. Przy wbijaniu gwoździ pamiątkowych w drzewce sztandaru orkiestry grały »Jeszcze Polska nie zginęła« i »Rotę« Nowo wiejskiego. Nastąpiła potem defilada dzieci szkolnych i zebranych straży ogniowych. Po południu odbyła się w poblizkiej wsi Siedliska zabawa ogólna, połączona z loterją fantową, z której dochód przeznaczony będzie na zakup brakujących jeszcze narzędzi strażackich. Całość tego obchodu wywarła na wszystkich jego uczestnikach bardzo miłe i podniosłe wrażenie.

X. W. G.

Szkolnictwo powszechne we Włocławku.

Frekwencja dzieci szkół powszechnych miejskich za miesiąc kwiecień 1923 r.

Szkoła	Ilość dzieci zapisanych na listę w końcu miesiąca. chłop.	dziew.	razem	Ilość uczniów którzy opuścili dni szkolne w ciągu miesiąca. chłop.	dziew.	Ogólna ilość opuszczonych dni przez uczniów. chłop.	dziew.
1	318	—	318	294	—	1122	—
2	190	—	190	89	—	290	—
3	383	—	383	181	—	635	—
4	256	216	472	120	107	419	377
5	267	—	267	134	—	499	—
6	176	—	176	84	—	393	—
7	2	248	250	—	110	—	387
8	—	334	334	—	100	—	399
9	—	331	331	—	123	—	479
10	101	81	182	65	46	252	181
11	—	152	152	—	59	—	257
12	—	310	310	—	194	—	606
13	32	83	115	16	56	20	118
14	191	128	319	115	70	302	228
15	118	112	230	68	63	325	267
16	36	25	61	14	10	35	60
17	259	—	259	120	—	320	—
18	8	279	287	4	135	8	504
19	—	205	205	—	92	—	283
20	108	112	220	39	44	144	129
	2445	2616	5061	1344	1209	4744	5245

Z powyższego wynika, że średnia ilość dni opuszczonych przez ucznia wypada: na chłop. 1,9; — na dziew. 2, .

Ilość dzieci zapisanych w końcu miesiąca kwietnia 1923 r.

klasy:	I		II		III		IV		V		VI		VII			
Wyzn.	chł.	dz.	chł.	dz.	chł.	dz.	chł.	dz.	chł.	dz.	chł.	dz.	chł.	dz.	Razem	%
Katol.	589	478	601	585	466	439	265	270	138	137	37	38	17	7	4067	80.5%
Ewang.	30	21	25	26	24	27	13	14	12	15	7	5	—	—	219	4.3%
Mojż.	82	95	88	128	52	89	37	91	—	42	7	18	1	21	751	14.8%
in. wyz.	5	4	5	3	—	4	3	—	—	—	—	—	—	—	24	0.5%
														ogółem:	5061	

Prywatne szkoły żydowskie

chłopców: 182; ilość uczn., którzy opuścili dni szkolne w miesiącu kwietniu: 73; ogólna ilość dni opuszczonych przez uczniów 196; średnia ilość dni opuszczonych przez uczn. 1,0.

KIEROWNIK WYDZIAŁU SZKOLNEGO
Markowski.

NOWY ROZKŁAD JAZDY KOLEJĄ od 1 czerwca b. r.

Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ:

do Gdańska:
osobowy warszawski o godz. 12.12
kurjer bukaresztański „ „ 13.37
osobowy warszawski „ „ 24.00

do Poznania:
osobowy warszawski o godz. 24.00
kurjer warszawski „ „ 2 53

do Bydgoszczy:
osobowy warszawski o godz. 3.46

do Ciechocinka:
osobowy warszawski o godz. 19 28

do Torunia:
osobowy warszawski o godz. 19.28

do Warszawy:
kurjer poznański o godz. 2 22
osobowy gdańsko-poznański „ 5 08
osobowy ciechociński o godz. 7.50
osobowy bydgoski „ „ 12 06
osobowy gdański . . „ „ 16.43

do Łodzi:
osobowy ciechociński o godz. 7.50

do Warszawy, Lwowa i Bukaresztu:
kurjer gdański . . . o godz. 15.32

Pociągi odchodzące z Włocławka o 7.50, 12.12, 16.43 i 19 28 iść będą przez Skierniewice, gdzie posiadać będą połączenie od lub do pociągów krakowskich i katowickich.

OGŁOSZENIA DROBNE.